
Z orzecnictwa Sądu Najwyższego w sprawach adwokackich

Palestra 5/6(42), 113-114

1961

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Z ORZECZNICTWA SĄDU NAJWYŻSZEGO
W SPRAWACH ADWOKACKICH

ORZECZENIE SĄDU NAJWYŻSZEGO

z dnia 17 maja 1960 r.

4 CZ 34/60

Żądający od przeciwnika zwrotu kosztów dojazdu na rozprawę powinien w spisie kosztów wyspecyfikować poszczególne pozycje w sposób umożliwiający sprawdzenie obliczenia żądanych kosztów, a w miarę możliwości dołączyć dowody. Fakt jednak podania kosztów podróży w globalnej kwocie, bez należytego wyspecyfikowania ich składników, nie uzasadnia odmowy orzeczenia o obowiązku zwrotu tych kosztów. W takim wypadku sąd powinien zwrócić uwagę strony na potrzebę sporządzenia spisu kosztów w sposób właściwy i przyjąć spis dopiero po jego uzupełnieniu. Sąd mógłby odmówić uwzględnienia kosztów podróży tylko w takim wypadku, gdyby strona mimo zwrócenia jej uwagi odmówiła szczegółowego wskazania, jakie wydatki składają się na koszty podróży.

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Jerzego G. przeciwko Spółdzielni Pracy „Rękodzielnicza” w G. o zapłatę, po rozpoznaniu zażalenia pozwanej na zawarte w wyroku Sądu Wojewódzkiego w Gdańsku z dnia 13 października 1959 r. orzeczenie o kosztach procesu, zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że od powoda na rzecz pozwanej zasądził tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 2 001 zł 50 gr zamiast zasądzonej przez Sąd Wojewódzki kwoty 1 670 zł.

Uzasadnienie

Sąd Wojewódzki, orzekając w wyroku o obowiązku zwrotu przez powoda kosztów procesu stronie pozwanej, odmówił uwzględnienia zamieszczonej w złożonym przez adwokata, pełnomocnika strony pozwanej, spisie kosztów pozycji 377 zł, dotyczącej kosztów przejazdu pełnomocnika na rozprawę rewizyjną przed Sądem Najwyższym. Stanowisko swoje Sąd Wojewódzki uzasadnił tym, że omawiana pozycja nie została udokumentowana.

W zażaleniu pełnomocnik strony pozwanej domaga się zasądzenia z tytułu kosztów przejazdu na rozprawę przed Sądem Najwyższym kwoty 331 zł 50 gr, przy czym załącza szczegółowy rachunek kosztów podróży, sporządzony na odwrocie delegacji służbowej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Żądający zwrotu od przeciwnika kosztów dojazdu na rozprawę powinien w spisie kosztów (art. 110 k.p.c.) wyspecyfikować pozycje tych kosztów (cena biletu, koszt noclegu, diety ze wskazaniem czasu rozpoczęcia i zakończenia podróży itp. inne koszty) w sposób umożliwiający sprawdzenie obliczenia żądanych kosztów, a w miarę możliwości dołączyć dowody (np. rachunek hotelowy). Fakt jednak, że żądający zwrotu kosztów podał koszty podróży w globalnej kwocie, bez należytego wyspecyfikowania ich składników, nie uzasadnia odmowy orzeczenia o obowiązku zwrotu tych kosztów. Sąd powinien w takim wypadku zwrócić uwagę stronie na potrzebę sporządzenia spisu kosztów w sposób właściwy i przyjąć spis dopiero po uzupełnieniu go przez stronę. Sąd mógłby odmówić uwzględnienia kosztów podróży w takim tylko, raczej wyjątkowym wypad-

ku, gdyby strona mimo zwrócenia jej uwagi odmówiła poprawienia spisu kosztów, tj. odmówiła szczegółowego wskazania, jakie wydatki składają się na „koszty podróży”.

Spis kosztów, zawierający m. i. dokładne zestawienie poniesionych przez stronę kosztów podróży, w zasadzie wystarcza do uwzględnienia w przyszłości stronie kosztów procesu również podanych kosztów podróży, gdy poszczególne pozycje tych kosztów mogą być sprawdzone na podstawie ogólnie dostępnych taryf kolejowych itd. Sąd powinien zresztą — w miarę potrzeby — w kwestii przyznania kosztów według spisu wysłuchać przeciwnika. Gdyby sąd pod wpływem zarzutów przeciwnej strony albo z urzędu wyjątkowo nabrał uzasadnionych wątpliwości co do rzetelności złożonego spisu kosztów, powinien dopuścić i przeprowadzić odpowiednie dowody.

Gdy spis kosztów składa adwokat, z reguły zawarte w spisie twierdzenia adwokata co do wysokości każdego z poniesionych wydatków należy uznać za ścisłe. Fakt, że spis pochodzi od adwokata, gwarantuje bowiem rzetelność spisu i uzasadnia oparcie na nim ustaleń co do wysokości poszczególnych wydatków (przy kosztach podróży np. podanej ceny biletu kolejowego, wy-

datku na hotel itp.) bez jej sprawdzania, chyba że potrzeba sprawdzenia wyniku z wyjątkowych okoliczności danej sprawy.

Jeżeli w niniejszej sprawie Sąd Wojewódzki dlatego w istocie rzeczy odmówił zasądzenia kosztów podróży, że w spisie kosztów poprzednio złożonym Sądowi Najwyższemu adwokat podał inną ich wysokość niż w spisie złożonym w Sądzie Wojewódzkim, w obu wypadkach nie specyfikując kosztów — to postąpił nieprawidłowo. Należało zażądać uzupełnienia spisu przez dokładne zestawienie każdej pozycji kosztów podróży, a gdyby się okazało, że adwokat, nadużywając związanego z jego zawodem zaufania, podał nieprawdziwe dane — skontrolować rzeczywistą wysokość wydatków, zasądzić kwotę rzeczywiście wydatkowaną, a o postępowaniu adwokata zawiadomić rzeczownika dyscyplinarnego właściwej rady adwokackiej.

Ponieważ przy zażaleniu złożone zostało nie budzące zastrzeżeń wyliczenie kwoty wydatkowanej na podróż adwokata na rozprawę przed Sądem Najwyższym (zresztą na kwotę niższą niż żądana w Sądzie Wojewódzkim), należało w uwzględnieniu zażalenia wykazaną kwotę dodatkowo przyznać od powoda stronie pozwanej. (zob. OSPiKA nr 4 z 1961 r., poz. 117).